

Michalina Pokorska



<https://orcid.org/0000-0003-0022-5624>



michalina.pokorska@uni.lodz.eu



<http://dx.doi.org/10.18778/8220-114.705>



Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Filologii
Polskiej i Logopedii, Zakład Lingwistyki Stosowanej i Kulturowej,
ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź

WYKORZYSTANIE TECHNIK LUDYCZNYCH W NAUCZANIU JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO DZIECI W WIEKU SZKOLNYM (REFLEKSJE PO KURSIE LETNIM W MOŁDAWII)

Słowa kluczowe: glottodydaktyka, język polski jako obcy/drugi, ludyczność, techniki aktywizujące, Polonia

Streszczenie. Artykuł opisuje ludyczne metody pracy z dziećmi zastosowane przez lektorkę podczas wakacyjnych kursów w Bielcach, zorganizowanych dla lokalnej społeczności. Autorka tekstu omawia specyfikę środowiska polonijnego na terenie Mołdawii oraz działalność „Domu Polskiego w Bielcach”, w którym odbywały się zajęcia. W dalszej części artykułu znajdują się informacje dotyczące psychologii rozwojowej dzieci w wieku szkolnym. Autorka podkreśla, że należy zadbać o zaspokojenie ich potrzeb, aby zapewnić im prawidłowy rozwój. Jedną z ważnych potrzeb dla tego okresu życia człowieka jest aktywność. Dlatego też autorka odwołuje się do metod nauczania wykorzystujących ruch i działanie, wspomagających przyswajanie wiedzy poprzez pozostawienie śladu pamięciowego podczas wykonywania jakiejś akcji. W głównej części tekstu autorka prezentuje aktywizujące metody pracy z dziećmi. Są to przede wszystkim piosenki oraz zabawy ruchowe, którym towarzyszą elementy muzyczne. Zaangażowanie i satysfakcja dzieci, które autorka zaobserwowała podczas zajęć przez nią prowadzonych, wskazują na słuszność zastosowanych przez nią metod edukacyjnych względem dzieci.

1. WSTĘP

Środowiska polonijne znajdują się niemal na całym świecie. Społeczność taka silnie odczuwa przynależność do narodu polskiego, dlatego też bardzo zabiega o stały kontakt z polską kulturą, pielęgnowanie

polских tradycji i szerzenie ich wśród dzieci i młodzieży. Jednym z miejsc diaspory polskiej jest Mołdawia, małe państwo graniczące z Ukrainą i Rumunią, w której jednym z głównych ośrodków polonijnych są Bielce. W mieście tym znajduje się „Dom Polski w Bielcach”, prężnie działająca instytucja, zapewniająca okolicznym mieszkańcom stały kontakt z polską kulturą.

Działające w Bielcach stowarzyszenie istnieje od 1994 roku. Powstało z dotacji Rządu Polskiego oraz Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”¹. „Dom Polski” to nowoczesna organizacja polonijna, której główna działalność nakierowana jest na promowanie języka polskiego i kultury polskiej, integrowanie lokalnej społeczności polonijnej oraz kształtowanie pozytywnego wizerunku Polski i Polaków w państwie mołdawskim. Aktywności, które realizują te cele, to przede wszystkim kursy języka polskiego dla dzieci, młodzieży i dorosłych, organizowane w ciągu roku szkolnego. Zajęcia prowadzą skierowani do pracy przez „Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą” polscy nauczyciele, którzy często, oprócz posiadania polonistycznego wykształcenia oraz przygotowania pedagogicznego, są specjalistami w dziedzinie glottodydaktyki. Do zadań polonisty pracującego w takiej placówce należy nie tylko organizowanie i prowadzenie lekcji, ale również opracowanie i realizacja programów artystycznych, obchodów polskich świąt czy okolicznościowych imprez. Poza działaniami o charakterze edukacyjno-kulturalnym „Dom Polski” oferuje lokalnej Polonii pomoc administracyjną. Polega ona głównie na wsparciu przy uzyskaniu Karty Polaka, będącej dokumentem potwierdzającym przynależność cudzoziemca do narodu polskiego. Dzięki niej może on legalnie rozpocząć pracę na terenie Polski bez posiadania zezwolenia czy korzystać bezpłatnie z systemu oświaty na poziomie podstawowym, średnim czy wyższym na takich samych warunkach jak obywatel Polski. Co więcej, wielu absolwentów kursów języka polskiego „Domu Polskiego” co roku otrzymuje od polskiego rządu stypendia naukowe, przeznaczone na studia na polskich uczelniach wyższych.

Lokalna ludność dostrzega ogromną potrzebę nauki języka polskiego, z której wynika duże zainteresowanie samym stowarzyszeniem i kursami językowymi. Dla większości mieszkańców Mołdawii Polska to kraj dobrobytu, gdzie z łatwością można znaleźć stabilną i dobrze płatną pracę, poziom edukacji jest znacznie wyższy, a warunki socjalno-bytowe są lepsze. Ponadto wielu z nich jest miłośnikami kultury pol-

¹ Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” to pozarządowa organizacja powołana w lutym 1990 roku z inicjatywy marszałka Senatu RP pierwszej kadencji, prof. Andrzeja Stelmachowskiego. Jej celem jest przede wszystkim wspomaganie współpracy między środowiskami polonijnymi a ojczyzną w dziedzinach: oświaty, nauki, kultury, religii, gospodarki, turystyki i sportu.

skiej, a Polskę traktuje jako swoją prawdziwą ojczyznę. Dlatego też ze względu na swoje wyobrażenie o Polsce, wielu dorosłych chce uczyć się polskiego, by móc w bliskiej przyszłości wyjechać do pracy do Polski. Inni, pragnąc lepszej przyszłości dla swoich dzieci, posyłają je na kursy polskiego do „Domu Polskiego”, by mogły wyjechać na studia do Polski i tam założyć rodzinę. Tak jak wcześniej wspomniałam, kursy polskiego w Bielcach odbywają się wyłącznie w ciągu roku szkolnego, dlatego istnieje duża potrzeba organizowania nauki języka podczas wakacji, kiedy dzieci mają więcej czasu wolnego, a dorośli – urlopy.

Rozważania dotyczące zastosowania ludyczności w nauczaniu dzieci będą dotyczyły kursów letnich, które prowadziłam w ramach wolontariatu wraz koleżanką w latach 2017 i 2018 dla społeczności mołdawskiej. Kursy trwały dwa tygodnie i obejmowały przygotowanie i przeprowadzenie zajęć dla trzech grup wiekowych: dzieci w wieku 6–14 lat, dorosłych oraz seniorów. Codziennie w godzinach 10.00–12.00 odbywały się zajęcia dla dzieci, w godzinach 17.30–19.00 lekcje dla dorosłych. Wszystkich uczestników poszczególnych grup wiekowych podzielono na dwa zespoły w zależności od poziomu znajomości języka polskiego. Poza tym w ciągu dwóch tygodni zorganizowanych zostało sześć spotkań dla senierek, podczas których dominowała tematyka religijna.

Prowadzony przeze mnie poranny blok kursu był przeznaczony dla dzieci w wieku 6–14 lat, które dotychczas nie uczyły się języka polskiego. W zajęciach uczestniczyło około dwadzieścioro dzieci. Kilkoro z nich znało także rosyjski. Zorganizowane przeze mnie lekcje koncentrowały się wokół następującej tematyki: alfabet polski, kolory, jedzenie, nazwy zwierząt, najważniejsze informacje o Polsce, polskie symbole narodowe, wakacje nad polskim morzem. Głównym celem lekcji było przede wszystkim rozwinięcie kompetencji leksykalnej, fonologicznej i kulturowej. Pierwszym językiem większości dzieci był rumuński, wobec czego nie miały one problemów z przyswojeniem polskiej grafii, jednak trzeba zaznaczyć, że więcej trudności sprawiało pisanie niż czytanie. Warto dodać, że zajęcia odbywały się podczas wakacji, gdy dzieci cieszą się zakończeniem roku szkolnego i pragną spędzić ten czas na bez trosk zabawie z przyjaciółmi. Poza tym ważną kwestią, którą należało wziąć pod uwagę, była niejednorodność wiekowa dzieci w grupie. Biorąc pod uwagę dwie wyżej wymienione istotne cechy charakterystyczne tego kursu, za główne zadanie wyznaczyłam sobie to, aby prowadzone zajęcia w jak najmniejszym stopniu przypominały szkolne lekcje, by pojawiały się na nich różnorodne techniki nauczania, odpowiadające w ten sposób na potrzeby i oczekiwania zarówno starszych, jak i młodszych uczniów.

Zanim opiszę sposoby pracy z dziećmi w Mołdawii, krótko odwołam się do zagadnienia potrzeb rozwojowych dziecka w wieku szkolnym, które powinny zostać zaspokojone. Ich nienasycenie może doprowadzić do zaburzeń w zachowaniu, trudności wychowawczych czy nieprzystosowania społecznego (Brzezińska 2005). Psychologowie dzielą potrzeby na biologiczne i psychiczne. Do potrzeb biologicznych zalicza się takie, które związane są z rozwojem fizycznym, z kolei psychiczne z rozwojem społecznym. Do najważniejszych potrzeb psychicznych należą m.in.: potrzeba bezpieczeństwa, akceptacji, samodzielności, kontaktu społecznego, poznania i aktywności. Kształtowanie, rozwijanie i ukierunkowanie potrzeby aktywności, czyli działania, to jedno z najistotniejszych zadań wychowawczych, dlatego też podczas organizowanych przeze mnie zajęć stosowałam aktywizujące metody nauczania (Brzezińska 2005). Maurice Debesse, francuski pedagog i psycholog, uważał, że dzieci powinny zdobywać wiedzę poprzez własną aktywność zamiast biernej postawy słuchacza (Debesse 1996). Dziecko czerpie ogromną radość i satysfakcję z zabawy i zadań praktycznych, dlatego też uczenie się w działaniu (*learning by doing*) uznaje się za najbardziej sprzyjający rozwojowi i poznaniu sposób nauczania dzieci w wieku szkolnym (Brzezińska 2005). Stanley Ira Greenspan i Beryl Lieff Benderly uważają, że

(...) skuteczne nauczanie nie polega na prezentowaniu dzieciom informacji do przyswojenia, ale problemów do rozwiązania w formie: praktycznych zadań i eksperymentów, (...) i wielu innych technik (...); dobre nauczanie musi angażować uczucia dziecka, pobudzać jego ciekawość i okiełznać jego energię (2000, s. 260).

2. NAUKA PRZEZ PIOSENKI

Jedną ze stosowanych przeze mnie aktywności na zajęciach były piosenki. Badacz Andy Arleo, w swoim artykule *Music, song and foreign language teaching* (2000), prezentuje pozytywny wpływ muzyki na proces nauki języków obcych. Píše, że zastosowanie muzyki w nauce języków jest zasadne ze względu na przeróżne nakładające się na siebie aspekty psychologiczne, socjologiczne, lingwistyczne, kognitywistyczne, kulturowe i dydaktyczne. Badacze zajmujący się tą kwestią jednogłośnie wskazują, że muzyka jest formą zabawy dla uczących się. Co więcej, tworzy ona na zajęciach przyjazną atmosferę, której towarzyszą relaks i radość. Ponadto, muzyka oddziałuje na ludzkie emocje, dzięki czemu uczniowie bardziej angażują się w to, co dzieje się na lekcji. Z lingwistycznego punktu widzenia piosenki mają pozytywny wpływ na rozwój sprawności rozumienia ze słuchu, na wymowę (zwłaszcza prozodję),

poszerzenie zasobu leksykalnego oraz utrwalenie struktur gramatycznych. Warto dodać, że muzyka czy piosenki są integralną częścią obcej kultury, dlatego poznawanie ich wpływa na rozwój kompetencji kulturowych. Zgodnie z podejściem pedagogicznym muzyka czy piosenka może być narzędziem do wywoływania dyskusji bądź zachętą do wymiany poglądów lub interpretacji utworów. Muzyka potencjalnie jest pożyteczna dla procesu nauczania każdego typu ucznia. Należy jednak pamiętać o odpowiednim wyborze materiału muzycznego na zajęcia. Decyzja dotycząca tego, jaki utwór zostanie wykorzystany, powinna zależeć od następujących czynników: wiek ucznia, poziom językowy, przynależność kulturowa oraz muzyczne zainteresowania. Warto nadmienić, że uczniowie początkowo przejawiający niechęć do śpiewania w procesie nauki stopniowo nabierają przekonania do tej aktywności (Arleo 2000). Poniżej zaprezentuję i omówię utwory muzyczne zastosowane przeze mnie na zajęciach z dziećmi.

2.1. PIEŚNI I PIOSENKI

2.1.1. *Bum cyk cyk i rata rata*

Jest to utwór o piratach, który wykorzystałam przy temacie *Wakacje nad polskim morzem*. Ta popularna piosenka harcerska i żeglarska opowiada o dzieciach bawiących się w piratów. Postanowiłam wykorzystać tę piosenkę na lekcji przede wszystkim ze względu na popularność motywu *pirata* w dziecięcych zabawach. Ożywiła ona grupę i wprowadziła element grozy, ponieważ kojarzy się z niebezpieczną przygodą i tajemniczym życiem na morzu. Ponadto piosenka ta jest bardzo rytmiczna oraz zawiera wyrazy onomatopieczne (*bum cyk i rata rata*), dlatego też dzieci szybko się jej nauczyły i z radością ją śpiewały.

2.1.2. Hymn Polski i Mazurek Dąbrowskiego

Dzieci na zajęciach zostały zapoznane z hymnem polskim w ramach lekcji poświęconej polskim symbolom narodowym. Wprowadzanie pieśni miało charakter demonstracyjny ze względu na powagę utworu, ale także trudność słów tekstu hymnu. Zaprezentowanie tego utworu było ważne, ponieważ zapoznawało uczniów z aspektami kulturowymi i patriotycznymi Polaków.

2.1.3. *Wlazł kotek na płótek i Pieski małe dwa...*

Wlazł kotek na płótek to jedna z ulubionych piosenek dzieci. Jest to też często pierwszy utwór muzyczny, którego uczą się maluchy mieszkające w Polsce. Ta piosenka ludowa pochodzi z XVIII wieku, a autorem jej słów jest Oskar Kolberg. Jest bardzo łatwa i rytmiczna. Druga równie lubiana, tradycyjna piosenka dziecięca, to *Pieski małe dwa*, której autorem jest Zbigniew Buczkowski. Obie piosenki ze względu na swoją popularność wśród polskich dzieci są doskonałym materiałem do wprowadzenia na zajęcia dla dzieci obcokrajowców.

Pragnę także zaznaczyć, że przy każdej piosence (z pominięciem hymnu) wprowadzałam różne urozmaicenia: śpiewanie na zmianę głośno/cicho, śpiewanie od jak najciszej do jak najgłośniej i na odwrót, śpiewanie na zmianę wolno/szybko, śpiewanie od jak najwolniej do jak najszybciej i na odwrót. W ten sposób poprzez repetycję dzieci miały sposobność zapamiętać słowa utworów, a co za tym idzie utrwalić konstrukcje składniowe w języku polskim.

2.2. PIOSENKI Z ELEMENTEM RUCHOWYM

Oprócz nauki śpiewania polskich piosenek zapoznawałam dzieci z popularnymi utworami muzycznymi, którym towarzyszą przeróżne elementy ruchowe czy taneczne.

2.2.1. *Szalone zoo*

Wprowadzając słownictwo związane z polem semantycznym *zwierzęta*, wykorzystywałam piosenkę *Szalone zoo*, która opowiada historię Arki Noego. Oryginalna wersja piosenki pochodzi z Włoch z 1978 roku i została napisana przez wokalistkę Marinę Valamaggi. Muzykę do tego utworu ułożył Roberto Giotti. Piosenka ta jest często śpiewana w środowisku religijnym. Jest ona dobrym materiałem na zajęcia, ponieważ w tekście zawiera nazwy zwierząt, dzięki czemu dzieci mogą szybko przyswoić nową leksykę. Nazwy zwierząt pojawiają się głównie w refrenie, który jest powtarzany po każdej zwrotce. Ponadto, do refrenu wprowadzone jest pokazywanie gestami wymienianych w danym momencie zwierząt: *krokodyl* – dzieci „otwierają” i „zamykają” ręce, tworząc „paszczę krokodyla”; *orangutany* – dzieci jedną ręką łaskoczą czubek głowy;

dwa małe węże – dzieci falują dłońmi na znak pełzającego węża; *królewski orzeł* – dzieci rozkładają ręce jak skrzydła i machają nimi; *kot* – dzieci przykładają palce wskazujące do skroni na znak uszu kota; *mysz* – dzieci przykładają palce wskazujące do ust, imitując wąsy myszy; *bardzo duży słoń* – dzieci gestem rąk pokazują, że coś jest duże, następnie tworzą trąbę słonia; *Dlaczego jeszcze nie ma dwóch jednoroźców?* – dzieci przykładają rękę z wysuniętym palcem wskazującym do czubka głowy, naśladując róg.

Dla urozmaicenia refren można śpiewać raz szybko, raz wolno czy raz głośno, raz cicho. Można również bawić się pokazywaniem – raz wykonać bardzo duże, następnie bardzo małe gesty.

Piosenka ta jest także historią o tym, jak wyginęły jednorożce – to współcześnie bardzo popularny motyw dla dzieci i młodzieży, stosowany w zabawkach, ubraniach i gadżetach, dlatego też jest ona bardzo interesująca dla dzieci, zwłaszcza dla dziewczynek.

2.2.2. *Jedzie pociąg z daleka...*

To tradycyjna piosenka dziecięca. Prowadzący zaczyna śpiewać piosenkę, dla dzieci jest to sygnałem do szybkiego ustawienia się w pociąg. Prowadzący jest „lokomotywą”, wszyscy kładą jedno za drugim ręce na barki i pociąg rusza w drogę w rytm melodii.

Utwór ten to doskonały pomysł na aktywny przerywnik podczas zajęć. Ponadto, można go wykorzystać na zajęciach poświęconych Polsce, aby utrwalić nazwę stolicy Polski (Warszawa). W miejsce nazwy Warszawa można umieścić inne nazwy miast, trzeba jednak zmienić tekst poprzedniego wersu, aby zachować rym i rytm².

2.2.3. *Mało nas do pieczenia chleba*

Tradycyjna piosenka dla dzieci. Dzieci idą wkoło, trzymając się za ręce. Wewnątrz w kółeczku obraca się dwoje dzieci. Wszyscy śpiewają piosenkę, a pod koniec zwrotki: *Ciebie tu potrzeba!* (zamiast tego można wymienić imię dziecka, np. *Marysi potrzeba!*) dzieci z wewnętrznego

² Moje propozycje tekstu piosenki zawierającego inne nazwy polskich miejscowości są następujące: Kraków – *Jedzie pociąg z daleka, / ani chwili nie czeka, / maszynistko przebojowa / zabierz nas do Krakowa*; Poznań – *Jedzie pociąg z daleka, / ani chwili nie czeka, / Maszynisto od zarania / zabierz nas do Poznania*; Sopot – *Konduktorze bez kłopotu / zabierz nas do Sopotu*.

kółeczka zapraszają jedno dziecko do siebie. W następnej zwrotce wybierają kolejne itd. Kiedy małe kółko z trudem mieści się już wewnątrz dużego koła, piosenkę śpiewa się odwrotnie: *Ciebie tu nie trzeba!* W każdej zwrotce, po jednej osobie, dzieci wracają do dużego koła.

Ze względu na to, że tekst piosenki wymaga wprowadzenia imion dzieci w formie dopełniaczowej, proponuję zmianę fragmentu piosenki tak, aby stosowana była podstawowa forma fleksyjna imion dzieci. W oryginalnej wersji imię dziecka występuje w formie dopełniacza ze względu na czasownik *potrzebować*, który posiada dopełniaczową rekcję. *Tylko nam, tylko nam Marysi/Kasi tu potrzeba!* Dlatego też czasownik ten zamieniłam na analityczną strukturę: *Tylko nam, tylko nam Marysia/Kasia jest potrzebna!*

Piosenka ta wraz z ruchem tanecznym to doskonały pomysł na pierwsze zajęcia, podczas których poznajemy się i uczymy swoich imion.

2.2.4. Osiołek

Jest to popularna zabawa harcerska. Uczestnicy zabawy formują duży krąg. Wybrana osoba wchodzi do środka koła. Wszyscy śpiewają lub recytują: „Biegnie sobie mały osioł, biegnie sobie mały osioł, biegnie sobie mały osioł od samego rana: w przód, w przód, w przód, kochanie, w tył, w tył, w tył, kochanie, w bok, w bok, w bok, kochanie od samego rana”³. Wybrana osoba biega dookoła, a gdy padną słowa „(...) od samego rana”, osoba zatrzymuje się przy wybranym uczestniku zabawy i do słów: „w przód, w przód, w przód” nachyla się nad osobą i wykonuje ramionami ruch podobny do tanecznego *shoulder isolation* lub *shoulder shimmy*, które polegają na potrząsaniu ramionami i poruszaniem biodrami. Z kolei na słowa: „w tył, w tył, w tył” osoba odwraca się i również macha ramionami, na słowa: „w bok, w bok, w bok” ustawia się bokiem i wykonuje ten sam gest. Następnie zabiera tę osobę do środka okręgu i obie biegną dookoła w rytm piosenki. Później zatrzymują się przy wybranych przez siebie osobach i powtarzają opisane wcześniej gesty. Gdy wszyscy uczestnicy będą w kole, kończy się zabawa.

Zabawa ta wymaga dużej aktywności ruchowej, więc potem dzieci są bardzo zmęczone. Można ją wykorzystać jako fizyczny przerywnik w zajęciach, aby pobudzić dzieci do pracy umysłowej. Zabawa ta pełni również funkcję integrującą.

³ Opis zabawy i tekst przyśpiewki dostępny jest w instruktarzu harcerskim *Gry i zabawy dla każdego*, napisany przez Katarzynę Golińską: <https://instruktor.pabianice.zhp.pl/wp-content/uploads/2018/01/Gry-i-zabawy-dla-ka%C5%BCdego.pdf>.

2.2.5. *Stary niedźwiedź mocno śpi...*

Jest to tradycyjna zabawa ruchowa. Zasady gry są odpowiednikiem anglojęzycznej wersji: *What's the time, Mr Wolf?* Melodia piosenki jest zaczerpnięta z pieśni ludowej *Od Krakowa ciemny las*. Zabawa przebiega w następujący sposób: jeden z uczestników gra rolę niedźwiedzia, kuca na środku i udaje, że śpi. Pozostali tworzą wokół niego koło i śpiewają: *Stary niedźwiedź mocno śpi*, (dzieci kucają) *stary niedźwiedź mocno śpi* (dzieci kucają). *My się go boimy, na palcach chodzimy, jak się zbudzi to nas zje*, (dzieci kucają), *jak się zbudzi to nas zje* (dzieci kucają). *Pierwsza godzina niedźwiedź śpi, druga godzina niedźwiedź chrapie, trzecia godzina niedźwiedź łapie!!!*

Zabawa ta to bardzo dobry pomysł na muzyczno-ruchowy przerywnik podczas zajęć. Ponadto pełni ona funkcję integrującą. Co więcej, za jej pomocą można wprowadzić i utrwalić przynajmniej pierwsze trzy liczebniki porządkowe.

3. ZABAWY RUCHOWE

3.1. SPOCONE DYKTANDO

Ta zabawa znana jest również pod nazwą *biegające dyktando*, *dyktando chodzone*, *biegane*. By ją przeprowadzić, należy przygotować tekst dla dzieci, który będzie ćwiczył odpowiedni zapis ortograficzny wyrazów. Można wybrać tekst o różnym stopniu trudności i liczbie zdań, jednak przy pierwszym wprowadzeniu tej zabawy zaleca się tekst łatwy.

Przed zabawą nauczyciel rozwiesza teksty dyktand na korytarzu. Na stolikach ustawionych w równej odległości od tekstów znajduje się biała kartka i długopis. Grupę dzieci dzielimy na pary. Zadaniem członków drużyn jest zapamiętanie zdania oraz podyktowanie go koledze zapisującemu na kartce tekst dyktanda. Gdy cały tekst dyktanda zostanie „przedyktowany” przez dzieci, drużyna sama sprawdza poprawność napisanego tekstu. Wygrywa ta drużyna, która jak najszybciej poprawi tekst, a jednocześnie popełni jak najmniej błędów.

Zabawa ta jest dobrym pomysłem na ćwiczenie umiejętności poprawnego pisania. Tym różni się od poprzednich zabaw, że uczy współpracy między dziećmi oraz pojawia się w niej element rywalizacji, której dzieci w wieku szkolnym bardzo potrzebują. W przypadku przeprowadzania takiej zabawy wśród dzieci uczących się polskiego jako obcego należy

pamiętać, aby nie stosować zbyt trudnych tekstów. W przypadku dyktand, które przeprowadzałam na kursie wakacyjnym, musiałam uporać się z dużym zróżnicowaniem wiekowym grupy. Dzieci z klas 4–6 szkoły podstawowej znacznie lepiej i szybciej czytały i pisały niż dzieci młodsze, dlatego też musiałam zadbać o odpowiedni podział grup, aby w każdej z nich znajdowała się taka sama liczba dzieci młodszych i starszych, a także aby poziom był wyrównany.

Biegające dyktando to zabawa aktywizująca, angażująca, wymagająca czytania ze zrozumieniem, prawidłowej wymowy, spostrzegawczości i umiejętności współpracy. Ponadto zadanie to daje dzieciom wiele radości i satysfakcji.

3.2. GDZIE JEST...?

Zabawa ta służy powtórzeniu i utrwaleniu słownictwa, np. kolorów, przedmiotów w klasie. Nauczyciel mówi: *Gdzie jest czerwony?* Dzieci muszą znaleźć w klasie przedmiot danego koloru i do niego podejść. W czasie tej zabawy dzieci rozwijają sprawność słuchania. Zabawa wymaga dużej sali, gdyż podczas zabawy dzieci dużo biegają w poszukiwaniu wywołanego koloru.

3.3. ZABAWA Z MASKOTKĄ/PIŁKĄ

Dzieci siedzą w kole, a gra polega na rzucaniu maskotką. Ma ona dwie fazy. Na początku nauczyciel jest głównym prowadzącym. Rzuca do dzieci maskotkę, zadając przy tym pytanie, np. *Jak masz na imię? Ile masz lat? Skąd jesteś? Gdzie mieszkasz? Co lubisz robić w wolnym czasie?* itp. albo dając do dokończenia różne zdania, np.: *Twój ulubiony kolor to..., Twoje ulubione zwierzę to..., Twoje ulubione jedzenie to..., Twój/Twoja/Twoje ulubiony/a/e ... to ...* itd. Dzieci muszą odpowiedzieć na pytanie lub dokończyć zdanie, a potem odrzucić maskotkę/piłkę z powrotem do nauczyciela. Zabawa ta może służyć utrwaleniu jakiejś konstrukcji. Jedna tura gry to jedno pytanie/struktura do powtórzenia. Przykładowe konstrukcje zdaniowe: *Jak masz na imię?, Skąd jesteś?, Ile masz lat?* Tura się kończy, gdy każde dziecko odpowie na pytanie lub odtworzy daną strukturę. W drugiej fazie prowadzącym zabawę są dzieci. Dzieci same tworzą pytania i wybierają osoby, które będą odpowiadać, dlatego też druga część zabawy przeznaczona jest dla dzieci bardziej zaawansowanych, które są w stanie same z siebie produkować pełne komunikaty w obcym języku.

4. ZAKOŃCZENIE

Powyżej zostały zaprezentowane aktywizujące techniki pracy, które wykorzystywałam na kursie polskiego jako obcego dla dzieci w wieku szkolnym. Ze względu na to, że kurs odbywał się w wakacje, zależało mi na tym, aby miał on jak najmniej „szkolny” charakter, z tego też powodu wprowadzałam angażujące zadania. Na zajęciach często wykorzystywałam piosenki, dzięki którym dzieci uczyły się poprawnej wymowy (służy temu każda piosenka), poznawały nowe słownictwo i formy gramatyczne (np. *Szalone zoo*, *Wlazł kotek na płotek* oraz *Pieski małe dwa* utrwały nazwy zwierząt, zaś *Stary niedźwiedź mocno śpi* służyła wprowadzenia liczebników porządkowych), zapoznawały się z elementami kultury polskiej (cel taki przyświecał utworom: hymn Polski oraz piosenka *Jedzie pociąg z daleka* – zapoznanie dzieci ze stolicą Polski oraz nazwami popularnych polskich miast), pełniły funkcję integracyjną (np. zabawa ruchowa *Mało nas do pieczenia chleba* miała na celu zapamiętanie imion dzieci uczestniczących w zajęciach). Dzięki rymom i rytmowi dzieci szybko przyswajały teksty piosenek w obcym języku. Wiele satysfakcji przynosiło również samo śpiewanie. Dzieciom najbardziej podobały się te utwory, którym towarzyszyły elementy ruchowe. Najbardziej lubianą piosenką okazało się *Szalone zoo*, ponieważ podczas śpiewania dzieci wykonywały ruchy naśladujące zwierzęta.

Co więcej, liczne zabawy ruchowe, dzięki którym dzieci nie musiały siedzieć w ławkach i być biernymi słuchaczami, sprawiały, że szybko uczyły się nowych rzeczy w obcym języku i chętnie wracały na zajęcia następnego dnia – chociaż nie były one obowiązkowe. Dzięki temu, że zabawy wymagały pełnego zaangażowania emocjonalnego, dzieci wykazywały zainteresowanie zadaniami oraz czerpały z nich jak najwięcej wiedzy i radości.

Zabawy na zajęciach pełnią różne funkcje: integracyjną, poznawczą, kulturową. Niektóre z nich mogą występować na zajęciach w funkcji tzw. przerywników, oddzielając poszczególne części lekcji czy urozmaicając naukę. Oprócz tego zabawy pomagają dzieciom przyswoić języki obce, dlatego warto zadbać o ich stosowanie na swoich zajęciach.

BIBLIOGRAFIA

- Arleo A., *Music, song and foreign language*, „Les Cahier de l'APLUT”, v. XIX, nr 4/2000: https://www.persee.fr/doc/apliu_0248-9430_2000_num_19_4_3005, [10.05.2019].
- Benderly B. L., Greenspan S. I., 2000, *Rozwój umysłu. Emocjonalne podstawy inteligencji*, Poznań.
- Brzezińska A. (red.), 2005, *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, Gdańsk.
- Debesse M., 1996, *Etapy wychowania*, Warszawa.
- Golińska K., *Gry i zabawy dla każdego*: <https://instruktor.pabianice.zhp.pl/wp-content/uploads/2018/01/Gry-i-zabawy-dla-ka%C5%BCdego.pdf> [10.06.2019].

IMPLEMENTATION OF ACTIVATING METHODS OF TEACHING POLISH AS A FOREIGN LANGUAGE TO CHILDREN (REFLECTIONS ABOUT A SUMMER COURSE OF POLISH IN MOLDOVA)

Keywords: glottodidactics, Polish as a foreign language, activating teaching methods, learning by doing, Polish Diaspora in Moldova

Summary. This article regards to author's didactic experience concerning her teaching children on a Polish course in Moldova. The first part is a presentation of the Polish diaspora in this country. Next it provides a description of the Association "Polski Dom w Bielcach", whose main goal is to integrate The Polish community in Moldova and give it a permanent contact with the Polish language and culture. The author writes about specificity of teaching children referring to Development Psychology. The major part of the text includes a presentation of the activating methods of teaching implemented by the author on a course of Polish to children in Moldova. She used primarily lively songs and educational games with motor activities. The pupils satisfaction and engagement proved that the applied teaching methods were appropriate and efficient.